

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 3 b. m. Na froncie wschodnim. Koło Bekus, na wschodnio-węgierskiej granicy odparły nasze oddziały, ubezpieczający wypad kilku rosyjskich oddziałów. Zresztą nie nowego.

Na froncie włoskim. Włoski lotnik obrzucił bombami Nabrezine, nie sprawiając żadnych większych szkód.

Na froncie południowo-wschodnim żadnych zmian.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 3 bm. Na wszystkich frontach nie zaszło nic ważnego.

Polacy amerykańscy do Wilsona

Nowy Jork. Biuro Wolffa donosi telegRAFEM iskrowym pod datą 2 bm. Zebrany tutaj Komitet Obrony Narodowej, wysłał do Wilsona pismo, w którym wyraża swoją wielką radość i dziękczynienie za to, że Wilson w swojej mowie do senatu, umieścił także punkt o niepodległej Polsce.

Państwa neutralne wobec blokady.

Stany Zjednoczone.

Amsterdam. Otrzymało tu wiadomości, iż Rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił, że nie ponosi żadnej odpowiedzialności za straty, jakieby statki amerykańskie mogły ponieść, narażając się na niebezpieczeństwo przekroczenia linii blokady niemieckiej.

Norwegja.

Chrystjanja. (B. K.). Depesza Biura Wolffa: Prasa stołeczna ogłasza nowe rozporządzenie norweskie, dotyczące łodzi podwodnych. Organ półrządowy zwraca z tego powodu uwagę, że zatarg niemiecko-norweski ku obopólnemu zadowoleniu załatwiono w sposób przyjazny. Naród norweski wraz z rządem pragnęli utrzymania neutralności i dobrych stosunków.

Holandja.

Amsterdam. (BK). „Nieuve van den teag“ piszą w artykule wstępnym: Indresa holenderskie poważnie są zagrożone i nie widać środka, któryby mógł temu zapobiedz. Z zapasami środków żywnościowych, jakie mamy do rozporządzenia, musimy obchodzić się bardzo oszczędnie, ale na szczęście niema potrzeby obawiać się głodu. „Maasboode“ pisze: Nowe zarządzenia państw centralnych przecinają całkowicie komunikację naszego kraju z krajami koalicji, a nawet prawie uniemożliwiają komunikację z krajami neutralnymi. Nasuwa się pytanie, czy Anglicy teraz nie podejmą środka, który przetnie i tę jeszcze drogę, jaka

dla Holandji dotychczas jeszcze stoi otworem.

Danja

Kopenhaga. (B. K.). Depesza biura Ritzau: Rząd zwołał dziś tajne zebranie parlamentu duńskiego, które trwało godzinę. Minister spraw zewewnętrznych złożył wyjaśnienia o położeniu obecnym. Przywódcy rozmaitych partii przyznali słuszność zaproponowanemu przez ministerjum stanowisku Danji. Prezes folketingu zamknął posiedzenie wezwaniem, aby kraj przyjął nową sytuację ze szczególniejszym spokojem i zimną krwią.

Hiszpanja.

Madryt. (BK). Ag. Havasa donosi: Minister prezydentów po dłuższej rozmowie z prezydentem Izby oświadczył, że nie da się zaprzeczyć, że wytwarza się ciężka sytuacja. Rząd hiszpański postanowił wstrzymać się od wszelkich enuncjacji w tej sprawie.

Komunikat turecki.

Konstantynopol (RK). Kwatera główna 2 bm. Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem rozpoczęły liczne oddziały piechoty atak na wszystkie nasze pozycje na południe od Tygrysa jeden z naszych batalionów musiał wycofać się do drugiej linii. Napad na naszą drugą linię został odparty. W innych częściach frontu, gdzie nieprzyjacielowi udało się przedrzeć przez nasze pierwsze pozycje, zorganizowano kontratak, przy pomocy którego udało się zupełnie wyprzeć nieprzyjaciela z naszych pierwszych pozycji. Przy tym ataku stracił nieprzyjaciel około 2000 ludzi, a 41 nieprzyjaciół wzięto do niewoli. Ubiegnięto także próbę obejścia naszego prawego skrzydła, przyczem nieprzyjaciel poniósł poważne straty. Nasze straty w walkach z 1 bm. stosunkowo nieznaczne.

Na perskim froncie odparto próbę ataku na nasze przednie pozycje na wschód od Develabad.

Ces. Zyta właścicielką pułku

Wiedeń. (BK) Cesarz wydał pismo odczące o zamianowaniu ces. Zyty właścicielką pułku husarów Nr. 16.

Sejmowa demagogja

Od chwili powstania Rady Stanu pasywiści polscy nie przestają szermować hasłem sejmu, rzucając ten postulat społeczeństwu, jako jedyne remedium na wszelkie dolegliwości sprawy polskiej jako cudowny złoty środek, który wszystkie problemy tworzącego się państwa polskiego rozwiąże. W ich pojęciu instytucja sejmu, wybrana na szerokiej, demokratycznej podstawie, nie tylko stworzy legalną władzę narodu, ale sama przez się, mocą swej wewnętrznej treści, rozumem głów jej członków zdolna będzie do rozplątania gordyjskich węzłów sprawy polskiej. Jak różdżka czarodziejska wskaże narodowi ukryte w nim moce, doprowadzi do źródeł potęgi. Bez sejmu nie może być wojska ani decyzji o zewnętrznych zagadnieniach sprawy polskiej! A „gdyby Rada Stanu przywłaszczyła sobie wskazane atrybucje przyszłego sejmu, to — głosi Polityczne Koło Międzypartyjne ziemi Lubelskiej — uważać to będziemy za uzurpację, zniewalającą do protestu i odpowiedniego przeciwdziałania“. A więc bez sejmu ani kroku. Boć łaskawe poparcie pp. biernistów w sprawach, mających na celu „przygotowanie cywilno-prawnej organizacji państwa polskiego“, skazuje zgóry Radę Stanu na teoretyzującą komisję a przeciwstawia się jej jako instytucji o atrybutach władzy. Zład płynie najnowsze hasło biernistów, z czego czerpie swe uzasadnienie? Czy może z dziejów narodu naszego?

Klasycznym przykładem dla doby bieżącej, analogią, po którą sięgać możemy bez obawy narażenia się na zarzut naginania jej do dzisiejszych warunków życia, są czasy tworzenia się Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (Kongresowski). Jak dziś tworzące się państwo polskie, powstały i one w czasie i w wyniku walk europejskich, wola zwyciężkich władców, jak i dziś, władze ich początkowe mianowane były przez obce nam czynniki. Nie brakło n wet w liczbie głów rządzących Francuzów za Księstwa Warszawskiego, a Rysjan za Królestwa Polskiego. A jedną wówczas nie protestowano przeciw jakiegokolwiek funkcji początkującego rządu polskiego, nie uzależniano jego „prawowitości“ od zwołania stanów sejmowych.

A przecież nie obce tym pokoleniom były tradycje sejmowe — żyły one przecież dorobkiem sejmu czteroletniego, poity się jego ideami. Zbyt blizkie były czasy wielkiego sejmu, by na działaczy ówczesnych nie wywierały wpływu. Żyli zresztą: Małachowski, Staszic, Po-

polskiej nieczynienia, wogóle różnicy wyznania.

Witamy ten czyn, jako prawdziwy objaw obywatelski i wyrażamy życzenie, by przykład, dany przez organizatorów pp. Stan. Krongolda i Mendla Weinberga, znajdował więcej i wszędzie naśladowców.

Należy z obowiązku kronikarskiego zaznaczyć, że amatorzy i amatorki wywiązali się ze swych ról doskonale, pierwsze kroki na scenie stawili swobodnie i z werwą. Należy się uznanie amatorskiemu gronku i organizatorom.
P. Muskatblüth.

TELEGRAMY

Głosy angielskie o nocie niemieckiej

Berlin (BK). Organ kanclerski „Nord. Allg. Ztng.“ pisze: Prasa angielska na naszą notę, dotyczącą blokady przy pomocy łodzi podwodnych, odpowiedziała wybuchem wściekłości, który rozpowszechniony będzie szczegółowo po całym świecie przez Biuro Reutera. Z obłądą, cechującą po stronie angielskiej urabianie opinii publicznej, podkreśla się przedewszystkiem twierdzenie, że Niemcy przecinają komunikację okrętów szpitalnych. Naturalnie, nie się nie wspomina o tem, że środek ten był nieunikniony z powodu nadużywania przez Anglików okrętów szpitalnych. Z największym naciskiem prasa angielska żąda, jak o tem świadczą dalsze depecze Biura Reutera, zarządzenia środków odwetowych. „Globe“ np. żąda rozstrzelania niemieckich oficerów

wziętych do niewoli za każdy atak na t. zw. okręt szpitalny. „Westminster Gazette“ zaznacza w sposób szczególnie zwracający uwagę: „Jakikolwiek będą nasze środki odwetowe, my nie zwrócimy ich nigdy przeciw rannym“. Zresztą prasa angielska zgodną jest w tem, że obecnie nastąpi najstraszniejszy okres wojny. Niechajże winy za to poszukuje u tych, którzy odrzucają nasze propozycje pokojowe przyjęli na siebie całą odpowiedzialność.

W dalszym ciągu Biuro Reutera troskliwie wybiera z prasy amerykańskiej wszystko, co brzmi nieprzychylnie dla Niemiec i żąda zerwania z Niemcami. Ponieważ nie mamy bezpośredniego połączenia z Ameryką, nie możemy bezwzględnie zbadać szczegółów roboty Reuterowskiej. W Niemczech manewr anielski nie wytrąci nikogo z równowagi ani też nie sprowadzi z linii naszego postępowania, podjętego po długim i rozważnym zastanowieniu.

Żakaz wyjazdu okrętów na morze.

Rotterdam. Urzędowa agencja telegraficzna donosi, że skutkiem zapowiedzenia zaostrzonej wojny podmorskiej ani jeden okręt nie wypłynął dziś z Nowej Przystrani.

Konferencja koalicji w Petersburgu

Lugano. Agencja Stefaniego dowiaduje się z Petersburga, że cesarz rosyjski przyjmie dziś delegację przedstawicieli koalicji, przybyłych na konferencję wojenną. Konferencja rozpoczyna dziś swe prace pod przewodnictwem rosyjskiego ministra spraw zewnętrznych Pokrowskiego, który w tych dniach powrócił z udzielonego mu urlopu. Przedstawicielami Rosji będą ministrowie finansów i komunikacji. Ambasadorowie i posłowie państw koalicji również uczestni-

czyć będą w konferencji. W dniu 29 stycznia odbyła się konferencja wstępna. Wczoraj minister Pokrowski wydał usteżę na cześć delegatów.

Komunikat bułgarski

Sofja. Na macedońskim froncie w odcińku Cerna silny ogień artylerji, zamieniający się czasami w ogień buraganowy. Na rumuńskim froncie w okolicy Gniawy na wschód od Tulcea silny ogień artylerji. Na obu brzegach kanału św. Jerzego silny ogień minowy.

Ogłoszenia.

Stanisław Rózański z Radomia ul. Skaryszewska 59, zapytuję Antoniego Postulę, b. huchaltera opoczyńskiej kasy powiatowej, gdzie się znajduje obecnie, jak się powodzi, czy wszyscy w rodzinie żyją. U nas wszystko dobrze, jeśli można prosimy o nadesłanie pieniędzy. 45—2

Komornik Sądowy K. Fladziński w Radomiu przy ul. Kościelnej zamieszkały, w myśl art. 1030 pr. Cyw., niniejszym ogłasza, że w dniu 13 lutego 1917 r. o godz. 11 rano w osadzie Przytyk, przed Kancelarją Gminną ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Berka Tepera, a składającego się z konia gniadego, lat sześciu, oszacowanego rubli pięćset. 43—1

LOSY głównej 6-ej klasy są do nabycia i odnowienia po cenach urzędowych

Prosimy Sz. posiadaczy losów 5-tej klasy o pospieszenie z odnawianiem, gdyż ostatni termin wykupienia losów do 6-ej klasy jest 10-go lutego r. b.

Ogółem wygrywa w 6-ej klasie 33,000 losów na sumę 10,555,000 koron.

Po rozpoczęciu losowania 6-ej klasy, ciągnięcie której trwa cały miesiąc Główna agentura otrzymywać będzie codziennie z generalnej Dyrekcji w Budapeszcie telegramy, zawiadamiające o wygranych nawet i stawki.

Główna Agentura Król. Weg. Loterji na Król. Pol.

M. MORAJNE I S-ka

Radom, Lubelska 31 vis-a-vis cerkwi, w lokalu po „Złotym Ulu“.

UWAGA: Losy naszej agentury zaopatrzone w czerwony okrągły stempel,

Główna Agentura przy wygranych zachowuje absolutną dyskrecję, co do osobistości grających.

NAJPIĘKNIEJSZA PAMIĄTKA Z WOJNY!

Ku czci naszych bohaterów, zarówno jak i wszystkich wojsk monarchji austriacko-węgierskiej otrzyma Pan po nadesłaniu mi fotografii wojskowej lub cywilnej odnośnego żołnierza

Legjonistów Polskich Nie jest to malowidło, lecz uniform z szarego papieru velour i może być dostarczony w ciągu 14 dni, ze wszystkimi odznaczeniami i w każdej szarzy. Cena 12—13 kor. Proszę zarządzać prospektu № 44 gratis i franko.

M. E. Schlosser, Wien III Inwaliden strasse I.

Zastępcy wszędzie poszukiwani

562—2

Pokój ładny, umeblowany do wynajęcia.

wygody, elektryczne oświetlenie. Wiadomość w kantorze loterji M. MORAJNE I S-ka Lubelska № 31.